

1. Obok Opery monachijskiej przez chwilę stała budowla – Pavilion 21 MINI Opera Space: prosta bryła ukryta pod kłującymi (w oczy) – sterczącymi ostrosłupami, których formę wywiedziono z oscyloskopowych obrazów muzycznych fal dźwiękowych. Potem sala Opery Festiwalowej znikła, by zaistnieć gdzie indziej. Gra architekta? Zabawa widza?

2. To nieprawda, że sztuka uszlachetnia – to nieprawda, że sztuka (dziś) niesie piękno – to nieprawda, że sztuka przynosi szczęście. Ale bawiąc się nią artysta w chwili tworzenia czuje się szlachetny, szczęśliwy, piękny, tak jak widz w chwili obcowania ze sztuką. Architektura może być grą, bywa zabawą, jest – sztuką!

3. Istnieje etos twórcy, mimo, że twórców (architektury) w dawnym znaczeniu jest coraz mniej. Ale zabawa w „twórcę” wydaje się wciąż atrakcyjna. W nieodległej przeszłości sprzyjały temu konkursy architektoniczne – popularne gry i zabawy dla wszystkich! Do chwili ogłoszenia werdyktów.

4. Jest zabawa w emblematy: w architekturę współczesną, architekturę nowoczesną, modernistyczną, postmodernistyczną, dekonstruktywistyczną, abstrakcyjną, programową, w architekturę regionalną, narodową, także w... architekturę ekologiczną. Są to realizacje idei lub obsesji: bywają zabawy głupie i zabawy mądre (jak biblijne panny).

5. Zabawa w geometrię, może gra w bryły, ma do wyboru formy, najpierw: sześcián, prostopadłościan, ostrosłup... w grze pozostaje też kula. Potem przestrzeń multiplikacji, potem kształty pomiędzy kształtami i ich dekompozycja i dekorowanie... I nadawanie im znaczeń i szukanie poezji. I zapisywanie poetyki architektury!

6. Pamiętając o tym, że architekt nie buduje lecz rysuje (tak sądzą wciąż architekci, którzy coraz mniej czasu mają na rysowanie), potwierdzić można poważne traktowanie zabaw w rysowanie architektury jako inspiracja lub zapis przestrzeni. Wciąż istnieje wiara w magię szkicu, potwierdzona wystawami i edycjami książek z rysunkami mistrzów.

7. Inną przestrzeń zabawy z architekturą zajmuje literatura. Zabawa w wyjaśnienia sobie lub widzowi: dlaczego właśnie tak; zabawa w opisanie rzeczy, uzasadnienie, ujawnienie „filozofii”... lub po prostu nazwanie rzeczy architektonicznej. W tej przestrzeni odnaleźć można poezję nazw Pałacu Kultury i *Les Espaces d'Abraxas*.

8. W przestrzeni literatury architektonicznej jest miejsce na gry lub zabawy w – spisywanie traktatów, teorii, porad. Także w przetwarzanie architektury w literaturę, w zapisywanie wyników badań i tworzenie nauk. I zabawa w komentowanie tej literatury i na tej podstawie tworzenie innej literatury. A na końcu super gra w krytykę sztuki i owej literatury.

9. Na te i inne gry i zabawy natrafić można w grze w Międzynarodową Konferencję Naukową *Definiowanie przestrzeni architektonicznej*.

Dariusz Kozłowski, Maria Misiągiewicz, styczeń 2015

## ***Games and play of architecture***

1. Pavilion 21 MINI Opera Space – a simple solid structure hidden under protruding pyramids stinging (the eyes) whose form had been derived from the oscilloscope images of musical sound waves – stood next to the Munich Opera for a moment. Then the Festival Opera hall disappeared to come into existence elsewhere. An architect's game? A spectator's play?

2. It is not true that art refines – it is not true that art (today) carries beauty – it is not true that art brings happiness. Yet playing with it, at the time of creation the artist feels noble, happy, beautiful, and so does the spectator while communing with art. Architecture may be a game, sometimes play, it is – art!

3. There is the creator's ethos, even though there are fewer and fewer creators (of architecture) in the old sense. However, playing "the creator" seems to be still attractive. Architectural competitions conducted it in the recent past – popular games and play for all! Until the announcement of the verdicts.

4. There is play with emblems: with contemporary architecture, modern architecture, modernist, postmodernist, deconstructivist, abstract, programme one, with regional architecture, national, and also... ecological one. These are the realizations of ideas or obsessions: they are sometimes foolish and sometimes wise (like the biblical Ten Virgins).

5. Play with geometry, perhaps a game of solids, has a choice of forms, first: a hexahedron, a cuboid, a pyramid... A sphere also stays in the game. Then, the space of multiplication, after that, the shapes between the shapes and their decomposition, and decorating... And giving them meaning and looking for poetry. And recording the poetics of architecture!

6. Bearing in mind that the architect does not build, but draws (this is what the architects who have less and less time for drawing still think), one can confirm the serious attitude towards play of drawing architecture, as inspiration or record of space. There is still belief in the magic of a sketch, validated by exhibitions and book editions of great master drawings.

7. Another space of play with architecture is occupied by – literature. The play of explaining to oneself or to the spectator: why exactly – this way; the play of describing the thing, justification, the disclosure of the "philosophy"... or simply naming the architectural thing. In this space one can find the poetry of the name of: The Palace of Culture and *Les Espaces d'Abraxas*.

8. In the space of architectural literature there is the place for play and games of – the writing of treaties, theories, tips. Also of converting architecture to literature, of recording the results of research and creating science. And the play in commenting on this literature, and the formation of other literature on this basis. And finally, a great game of art criticism and the very literature.

9. One can come across these and other games and play during the game of the International Scientific Conference: *Defining the Architectural Space*.

Dariusz Kozłowski, Maria Misiągiewicz, January 2015